

## Tajemnice istnienia, cz. 2

---

### **Tworzenie Rzeczywistości, czyli proces tworzenia i doświadczania przejawiającego się wokół nas życia**

Obserwując przejawiającą się wokół nas rzeczywistość, często zadajemy sobie pytanie: czy nasze życie musi być takie, jakie obecnie jest, pełne bólu i cierpienia, rosnącej przemocy i agresji, bezwzględnej walki o codzienny byt i przetrwanie, i czy nie mogłoby wyglądać zupełnie inaczej. Efektem tego typu analiz są refleksje nad sensem ludzkiego istnienia oraz próby odpowiedzi na pytania: „kim jestem?”, „skąd przychodzę?”, „dokąd zmierzam?”. I mimo, iż tego typu pytania człowiek zadaje już od tysięcy lat, to nie znajduje na nie zadowalającej go odpowiedzi, gdyż szuka ich na zewnątrz siebie wierząc, że ktoś kiedyś oświeci go i wtedy wszystko stanie się jasne.

Odpowiedzi na podstawowe dla naszej ludzkiej egzystencji pytania można uzyskać, ale swoje poszukiwania należy skierować do wewnątrz z zamiarem dotarcia w świadomy sposób do informacyjnych zasobów Istoty, jaką jest się naprawę.

Kontynuując podjęty temat, zapoznajmy się teraz z mechanizmem tworzenia i doświadczania tworzonej - m.in. przez nas samych - rzeczywistości.

Aby zrozumieć, co się w nas i wokół nas dzieje, będziemy niejednokrotnie musieli przekroczyć bariery, wytworzone przez współczesną naukę, a w szczególności przez fizykę, biologię, genetykę oraz psychologię, wchodząc tym samym w zakresy poznania, jakie powszechnie dostępne będą w dalszej naszej przyszłości.

Zacznijmy od nowego spojrzenia na budowę oraz funkcjonalność całego wszechświata. Dzisiejsza fizyka już w szkole podstawowej informuje nas, że nasz przejawiony świat składa się głównie z ogromnej "pustki". Według współczesnych naukowców masa jądra atomowego oraz elektronów wypełniają tylko 0,000 000 000 001 procenta przestrzeni zajmowanej przez dany atom, zaś pozostałe 99,999 999 999 999 procenta przestrzeni atomu jest puste. Podobne relacje dotyczą rozmieszczenia gwiazd (analogia do atomowego jądra) i planet (analogia do elektronów) we Wszechświecie w stosunku do zajmowanej przez nie przestrzeni.

Czym jest ta pusta przestrzeń, czy jest to efekt "marnotrawstwa" procesu Tworzenia, czy też celowy zamysł, wykorzystany przez Wielkiego Stwórcę dla istotnego dla Niego celu.

Przeprowadźmy eksperyment mentalny i wyobraźmy sobie, że obserwujemy wycinek przestrzeni kosmicznej i zaczynamy postrzegać coraz to mniejsze elementy, nie zmniejszając jednak zakresu obszaru naszej obserwacji. Odróżniamy już mikrocząstki wielkości elektronów i dalej powiększamy swoją zdolność dostrzegania coraz mniejszych drobin bez ograniczania poddanego obserwacji wycinka przestrzeni. Schodzimy teraz na poziom subsubatomowy i nagle wyłania się przed nami fantastyczny obraz drgających światłem punktów, połączonych pomiędzy sobą niezliczoną ilością świecących włókien. W efekcie przemiany naszych zdolności postrzegania, intrygująca kosmiczna pustka przeistoczyła się w tętniące życiem zjawisko. Wszędzie dookoła widać ogromną ilość pulsujących światłem kropek, z których rozchodzą się olbrzymie ilości subsubatomowych świecących nitek, stanowiących kanały przesyłu kodowanych światłem informacji. To, co obserwujemy swoim mentalnym wzrokiem, stanowi Wielką Sieć Informacyjną (w skrócie WSI), za pośrednictwem której Wielki Stwórca przesyła Istotom wiedzę (na przyjęcie której w danym momencie są one przygotowane) oraz pozyskuje od nich informacje, dotyczące przebiegu procesu tworzenia i doświadczania efektów tego tworzenia. W ten sposób Wielki Stwórca połączony jest z każdym istnieniem, w ten też sposób każde istnienie połączone jest z Wielkim Stwórcą oraz z każdym innym istnieniem. Zdolność wykorzystania WSI przez poszczególne istnienia zależy m.in. od poziomu rozwoju narzędzia przejawienia, jakim Istota posługuje się w doświadczanej rzeczywistości.

Rozumiejąc przeznaczenie WSI widać, że Wielki Stwórca doskonale "jest poinformowany" o wszystkim, co dzieje się w utworzonym przez Niego królestwie kreacji.

Ten fantastyczny nadawczo-odbiorczy mechanizm funkcjonuje bezbłędnie, nie ujawniając się w żadnej z przejawionych rzeczywistości i nie zakłócając odpowiadających tym rzeczywistościom realiów. Jak więc widzimy, w wyniku poszerzenia się naszego zakresu postrzegania, tajemnicza otchłań wszystko ogarniającej pustki wypełniła się nagle pełną ruchu strukturą, służącą do przesyłania informacji pomiędzy jej punktami sieciowymi wzajemnie

(włącznie z portalem samego Stwórcy).

Czy są to już wszystkie informacje, które zawiera w sobie prezentowana wyżej "pustka"?

Wyobraźmy sobie, że w dalszym ciągu obserwujemy nasz wycinek przestrzeni i coraz bardziej powiększamy swoje zdolności dostrzegania coraz drobniejszych elementów otaczającej nas rzeczywistości. Obserwując teraz niewielki fragment przestrzeni zauważamy, że nici WSI oddalają się od siebie i pomiędzy nimi tworzy się kolejna "pustka". Powiększamy w jeszcze większym stopniu swoje umiejętności i wnikamy w tę "nową pustkę". W pewnym momencie zaczynamy dostrzegać, iż "wolna" przestrzeń wypełnia się czymś, co na pewno nie jest materią, a przypomina raczej pulsującą światłem energię.

Energia ta, sprawiająca wrażenie żywej, będącej w ruchu istoty, wypełnia sobą cały kosmos, zawierając się we wszystkim i otaczając wszystko, co istnieje. Każda, nawet najmniejsza cząstka materii, tonie w morzu tego fantastycznego, pulsującego życiem światła.

To, do czego dotarliśmy obecnie w naszym mentalnym eksperymencie, stanowi sobą Powszechną Świadomość, którą dla naszych analitycznych oraz syntetycznych potrzeb nazwijmy Polem Nieskończonych Możliwości (w skrócie PNM). Powszechna Świadomość określa w danej chwili, w układzie odniesienia związanym z Wielkim Stwórcą, stan procesu tworzenia i doświadczania w aktualnie trwającej fazie tego procesu, natomiast Pole Nieskończonych Możliwości, z ziemskiego punktu widzenia, określa możliwości, jakie daje PNM w tworzeniu naszej rzeczywistości trójwymiarowej. Wielki Stwórca "ogarnia" Sobą całość procesu tworzenia i dlatego też można tu użyć określenia "Powszechna Świadomość", natomiast my w wyposażeniu ludzkim nie mamy możliwości tak szerokiego oglądu przejawiającego się życia - możemy za to "mechanizm" ten traktować jako zewnętrzny w stosunku do nas element rzeczywistości, pozwalający nam na tworzenie oraz doświadczanie tworzonej rzeczywistości w zindywidualizowanych formach przejawienia i dlatego przyjęcie tu nazewnictwa w postaci Pola Nieskończonych Możliwości bardziej odpowiada ziemskiemu sposobowi pojmowania i poziomowi zrozumienia.

PNM jest kodowaną światłem matrycą tworzenia, zaprojektowaną oraz wykonaną przez Wielkiego Stwórcę i zawierającą w sobie, w wiecznym "tu i teraz" (z punktu odniesienia związanego z Wielkim Stwórcą), nieskończoną liczbę wszelkich możliwych kombinacji zdarzeń, jakie mogą kiedykolwiek zaistnieć w przejawiającej się rzeczywistości. PNM można również określić jako energetyczną, niezwykle inteligentną strukturę, "realizującą" twórcze dyspozycje przejawionych we Wszechświecie Istot.

W tym miejscu możemy postawić już nasze zasadnicze pytanie: czy nasze życie musi być takie, jakie obecnie jest, i czy nie mogłoby wyglądać zupełnie inaczej ?

Odpowiedź brzmi - mogłoby, gdyż to czego obecnie doświadczamy, jako ludzka zbiorowość, jest jedną z odmian niezliczonej liczby wariantów, na jaką "zdecydowała" się nasza cywilizacja. PNM jest "z pierwszej ręki", bez pośrednictwa jakichkolwiek Istot, produktem Wielkiego Stwórcy i zgodnie z wolną wolą, daną ludzkim zindywidualizowanym formom, nie ogranicza ich możliwości dokonywania wyborów.

Aby zrozumieć, choćby w minimalnym zakresie, funkcjonowanie PNM, dobrze jest spojrzeć na nasze życie z perspektywy "makro", czyli z perspektywy pozwalającej na szybki ogląd rozwoju ludzkości w przeciągu upływu tysięcy ziemskich lat. Takie spojrzenie umożliwia dostrzeżenie funkcjonowania zbiorowego, genetycznie uwarunkowanego umysłu. Zbiorowy umysł nie jest czymś wyodrębnionym i zlokalizowanym - zbiorowy umysł jest całością powszechnych przekonań rodzaju ludzkiego, dotyczących sposobu życia na naszej planecie. Jeśli patrzymy z perspektywy "makro", dostrzegamy jak życie pojedynczych osób szybko przemija, jak one "odchodzą" i zastępowane są przez inne, młodsze osobniki. Łatwo można to wyobrazić sobie w formie złożonego, wielokomórkowego organizmu, który, w sposób zauważalny dla obserwatora z perspektywy "makro", w miejsce rozpadających się komórek wprowadza nowe, stale odnawiając swoją funkcjonalną strukturę.

Gdy powstaje nowa "dziecięca" komórka, to, od sąsiadujących z nią "dorosłych" komórek, otrzymuje wiedzę na temat funkcjonowania w ramach całego organizmu, gdy zaś z kolei sama staje się "dojrzała", swoją wiedzę przekazuje kolejnym nowopowstałym "dziecięcym" jednostkom - w ten sposób, chociaż jedne komórki rozpadają się, a inne powstają, wiedza o akceptowalnym modelu komórkowego życia jest wszystkim komórkom "na bieżąco" dostępna, zaś fala życia, jaką stanowi ten złożony, wielokomórkowy organizm, w opisany wyżej sposób, podtrzymuje swoje istnienie, zachowując przez pokolenia obowiązujący, powszechny wzorzec istnienia. Gdyby w jednej chwili posiadaną przez organizm wiedzę zamienić na inną, to w tym samym momencie uległby zmianie powszechnie akceptowalny model sposobu i stylu życia całego organizmu.

PNM zawiera w sobie niezliczone warianty wiedzy oraz modeli życia społeczności zbiorowych – jednak wybór jednego z nich zawsze zależy od globalnych decyzji cywilizacji, tworzących zgodnie z wolną wolą własną rzeczywistość.

Zbiorowy umysł może się zmieniać i oczywistym jest, że stale zmienia się – istotne jest tu tempo zmian, dokonujących się w trakcie istnienia danej cywilizacji. Patrząc na historię ludzkości łatwo zauważyć, iż przez setki lat przemiany te były stosunkowo niewielkie i dopiero w ostatnich latach nabrały zauważalnego przyspieszenia – w nadchodzących latach przemiany te będą jeszcze większe i coraz bardziej zauważalne w coraz to krótszych przedziałach czasowych. Wiąże się to m.in. z ciągłym udoskonalaniem środków szybkiego oraz masowego przekazu informacji. Jednym z takich informacyjnych narzędzi jest Internet, umożliwiający uzyskiwanie w swojej sieci informacji, naruszających w wielu miejscach świata stabilność struktury lokalnego zbiorowego umysłu poprzez propagowanie tam jakościowo nowych treści. Dostęp do informacji za pośrednictwem sieci Internetu powoduje, iż nowa jakościowo wiedza dociera do miejsc, do których wcześniej nie miała żadnego dostępu. Powoduje to zmiany w świadomości grup odbiorców internetowych przekazów, a przez to rekonstrukcji fragmentów zbiorowego umysłu, dotyczących właśnie tych grup – w ten sposób stabilny przez setki lat zbiorowy umysł, w wyniku rozprzestrzeniania się nowej wiedzy, kultury i obyczajowości, dzieli się na mniejsze fragmenty. W wyniku tarć, powstałych z dokonanych podziałów, tworzą się i tworzyć się będą coraz to nowsze poglądy na otaczające nas życie, a przez to zmianie coraz szybciej ulegał będzie powszechnie obowiązujący model naszego życia. Dalszy rozwój Internetu oraz powstawanie innych, coraz efektywniejszych środków szybkiego oraz masowego przekazu informacji przyspieszą te przemiany, doprowadzając w efekcie do istotnych modyfikacji w zapisach ludzkiego DNA. Wprowadzony w zbiorowy umysł chaos nowych idei co prawda podzieli go na nowe frakcje, lecz w końcu prowadzi będzie do systematycznego porządkowania nowych rodzajów spojrzeń na życie i do utworzenia nowej, stabilnej struktury zbiorowego umysłu – efektem tego będzie powszechny przeskok świadomości ludzkiej na wyższy poziom zrozumienia przejawiającej się rzeczywistości, a także na wyższy poziom samoświadomości człowieka.

Odpowiedzmy sobie teraz na pytanie, w jaki sposób PNM współpracuje z ludzkimi przejawieniami Istot i jaki jest podział ról w tej współpracy. Bardzo zgrubnie można to przedstawić w ten sposób, iż PNM, otaczając morzem swojej energii każdą, nawet najdrobniejszą i najsubtelniejszą drobinę materii, "non-stop" pobiera informacje, dotyczące stanów emocjonalnych, mentalnych, wewnętrznych wzorców, przekonań, wyobrażeń, mechanizmów od wszystkich przejawionych form i na tej podstawie konstruuje następny stan przejawienia każdej, nawet najmniejszej i najsubtelniejszej, drobinie materii w kontekście do całości przejawionej rzeczywistości. Jeżeli PNM zarejestruje jakąkolwiek zmianę, to zmiana ta, poprzez działanie PNM, przetworzy się na nowy stan przejawienia całego Wszechświata.

Inaczej mówiąc, cokolwiek się dzieje, każda myśl, każda emocja, jakikolwiek ruch powodują reakcję PNM i w efekcie utworzenie nowego obrazu Wszechświata, będącego skutkiem zaistniałej przyczyny. Każdy, choćby najmniejszy fragment materialnej rzeczywistości pobudza do działania energią PNM, powodując w efekcie ruch całej struktury: stabilizując ją, gdy pobudzenie jest stabilizujące lub zmieniając ją, gdy pobudzenie jest przemieniające.

Gdy spogląda się na całość tego procesu, wyraźnie widać jak jedno warunkuje drugie. W procesie tym, zwanym Tworzeniem, materia Wszechświata pobudza energią PNM, energia przekształca materię, przekształcona materia pobudza zaś energię, ..... (itd.) . Patrząc oczami Stwórcy na całość widać, iż wszystko jest w jak największym porządku, że jedno zdarzenie implikuje drugie, że jedna sytuacja determinuje wystąpienie kolejnej. Widać też, iż im bardziej subtelna jest materia (o większej częstotliwości drgań), tym szybciej podlega opisanym zmianom, z kolei im materia jest grubsza (o niższych wibracjach), tym proces ten przebiega wolniej (z większą bezwładnością i inercją). Spoglądając z kolei oczami współczesnego człowieka wydaje się, że otaczająca rzeczywistość ma w znaczącym stopniu przypadkowy charakter i w efekcie życie bardziej nas doświadcza, niż my sami świadomie i twórczo kreujemy je, tworząc i doświadczając efektów swojego tworzenia.

Aby bardziej temat ten sobie przybliżyć, skoncentrujemy się teraz na zapoznaniu się z funkcjonowaniem narzędzia, za pomocą którego tworzymy oraz doświadczamy efektów naszego tworzenia tu na Ziemi. Ponieważ na cały, rozgrywający się wokół proces spoglądać będziemy "ludzkimi" oczami, to oczywistym jest, że formę ludzką przyjmujemy za główny i obowiązujący w większości przypadków punkt odniesienia do analizy całego procesu. W takiej sytuacji bardzo dobrze jest spojrzeć na człowieka, w psychologicznym aspekcie przeprowadzanej analizy, jak na trójczłonowy byt, składający się z podświadomości, świadomości i nadświadomości (rysunek nr.2). W modelu tym Nasze ciało potraktujemy jako środek transportu naszego psychicznego aspektu, a także jako źródło pozyskiwania informacji (za pomocą zmysłów) oraz przekształcania tych informacji (za pomocą układu nerwowego i mózgu) do formy, umożliwiającej dalszą ich obróbkę w psychicznej już postaci. Jak więc widać, mózg jako taki nie

stanowi sobą naszego umysłu, lecz raczej potężne urządzenie sterujące procesem biologicznego życia, a także przetwarzające pozyskiwane z zewnątrz informacje do postaci nadającej się do dalszej ich obróbki przez właściwy już umysł. Aby temat ten uporządkować założmy, iż umysł stanowi sobą całość naszej psychiki, w tym każdy jej emocjonalny oraz mentalny element i aspekt. Tak rozumiany umysł nie ma jakiegóż szczególnej lokalizacji – w praktyce ma wiele warstw, z których najbliższe wypełniają oraz otaczają ludzkie ciało, zaś dalsze rozciągają się daleko poza jego granice, łącząc się z innymi umysłami, a także tworząc w ten sposób zbiorowy system tzw. nieświadomości zbiorowej.



Trudnodostępnych warstw nieświadomości zbiorowej nie należy mylić ze zbiorowym, genetycznie uwarunkowanym umysłem, który, jak wcześniej wspomnieliśmy, głównie stanowi sobą zbiór przekonań, dotyczących powszechnie akceptowalnych modeli i stylów życia, i jego elementy zawierają się zarówno w nieświadomości zbiorowej, jak i w dostępnych warstwach ludzkiej podświadomości.

Z kolei mówiąc o świadomości, należy ją odróżnić od świadomości Istoty, jaką jest się naprawdę – poprzez analogię, świadomość ludzkiego nośnika (nośnika świadomości Istoty, jaką jest się naprawdę) przyrównać można do analitycznego, z elementami syntezy, komputerowego programu, który dla swoich celów wykorzystuje zapisane w pamięci dane i podprogramy, i na ekranie monitora prezentuje przejściowe oraz ostateczne wyniki przeprowadzanych analiz.

Kolejnym z aspektów naszego trójczłonowego bytu jest nadświadomość. Nadświadomość stanowi, z punktu odniesienia formy ludzkiej, aspekt Istoty, jaką jest się naprawdę, dostępny przejawieniu ludzkiemu. W skrajnych sytuacjach mamy do czynienia z jednej strony z całkowitym brakiem dostępu do nadświadomości (jako Istota nie mamy wówczas żadnego wpływu na swoje ludzkie przejawienie), zaś z drugiej strony z pełnym dostępem do nadświadomości (jest to stan integracji Istoty z nośnikiem – w takiej sytuacji, jako Istota, mamy całkowity wpływ na swoją ludzką formę).

Podświadoma część ludzkiego umysłu wyposażona jest w ogromną "moc obliczeniową" oraz w nieograniczone zasoby pamięci – praktycznie wszystko, co pojawi się w zasięgu pięciu, dobrze wykształconych zmysłów oraz rozwijającego się zmysłu intuicyjnego, jest zapisywane w podświadomych zbiorach pamięci. Podświadomość nie ma jednak możliwości logicznego rozumowania, a przez to tworzenia nowych pojęć i schematów – zdana jest więc zawsze na znane sobie mechanizmy porządkowania, wartościowania i oceniania. W przypadku pojawienia się jakościowo nowych sytuacji, podświadomy umysł zakwalifikuje je do jednej z sobie znanych kategorii posiadanej klasyfikacji, chociaż sytuacja ta z klasyfikacją tą może mieć niewiele wspólnego. Zanim jednak to uczyni, wyświetla na "ekranie" świadomego oglądu problem, domagając się od świadomej części ludzkiego umysłu podjęcia decyzji – jeśli nie otrzyma dyspozycji (człowiek nie uświadomi sobie specyfiki nowej sytuacji), to sama rozstrzyga problem w podany wyżej sposób, a jeśli kompletnie nie wie, co zrobić z danym tematem, to spycha go w peryferia swoich zapisów do zbioru niezidentyfikowanych informacji.

Z kolei świadoma część ludzkiego umysłu dysponuje możliwością logicznego myślenia oraz tworzenia nowych pojęć i schematów funkcjonowania, lecz jej "pamięć operacyjna" jest bardzo mała (niewiele informacji można jednocześnie utrzymać w polu świadomego oglądu) oraz niewielka jest jej moc obliczeniowa (gdyby założyć, że podświadomość przetwarza informacje z prędkością milionów bitów na sekundę, to świadomość w ciągu sekundy

zdolna jest do przetworzenia jedynie pojedynczych bitów informacji).

Świadomość człowieka utrzymuje ciągły kontakt z podświadomością – wręcz jest zarzucana dużą ilością tematów do przetworzenia i oceny, lecz ze względu na niewielkie pole operacyjne oraz małą prędkość przetwarzania informacji, otrzymywane dane odbiera często jako informacyjny szum, co powoduje, że efektywność działania świadomości jest w praktyce niewielka. Chcąc zatem w świadome pole analizy wprowadzić wiedzę, pochodzącą od nadświadomości, człowiek musi doprowadzić do "użytku" kanał informacyjny, biegnący od świadomości poprzez podświadomość do nadświadomości. Aby to było możliwe, musi zostać wyciszony wewnętrzny chaos emocjonalno-myślowy, ze względu na niewielki "poziom sygnału" przekazu, pochodzącego od nadświadomości – jedną z metod, służącą temu celowi, jest wyciszenie się przy pomocy medytacyjnych technik.

Mając już omówiony psychologiczny aspekt funkcjonowania człowieka, przejdźmy teraz do zapoznania się z mechanizmem tworzenia oraz doświadczania przejawiającej się wokół rzeczywistości.

Schemat tworzenia oraz doświadczania efektów tego tworzenia przedstawiony został w sposób poglądowy na rysunku nr.3. Został on skonstruowany, przyjmując jako układ odniesienia punkt widzenia pojedynczego człowieka.

Jak wynika z rysunku, za pobieranie zewnętrznych danych z Przejawiającej się Rzeczywistości odpowiada podświadoma część ludzkiego umysłu, a nie jego świadoma forma. W pierwszej chwili może się to wydawać błędnym podejściem, ale gdy uzmysłowimy sobie, że nasze ciało stanowi w istocie biologiczny mechanizm, służący do przemieszczania się i komunikacji z otoczeniem, to zauważymy, że np. treść tego, na co patrzymy, wynika z fizycznych własności naszych oczu (wpadające do oka światło, poprzez soczewkę oka, modeluje obraz na siatkówce, ten przekazywany jest dalej do mózgu, tam interpretowany i przedkładany świadomości jako obraz oglądanej rzeczywistości – gdy wzrok pogarsza się, to obraz staje się mniej wyraźny, co nie oznacza, że przedmiot postrzegania stracił swoją wyrazistość, lecz że gorzej funkcjonuje biologiczne narzędzie zwane okiem).



Tworzenie oraz doświadczanie rzeczywistości

Każdy sygnał odbierany za pomocą zmysłów, przetwarzany jest przez podświadomość i następnie udostępniany świadomości w odpowiednio przygotowanej informacyjnej formie. Inną sprawą jest to, że świadomość nie zawsze z tych informacji korzysta, lokując w tym czasie swoją uwagę we wcześniej istniejących już, wewnętrznych zapisach. Często mówimy, iż podświadomie wykonujemy wiele czynności – nawet prowadzenie samochodu oparte jest o tego typu mechanizmy. Zdarza się, że kierowca, jadąc prawidłowo i bezpiecznie, w pewnym momencie nie jest w stanie określić, w jakim punkcie drogi się znajduje – jego zmysły odbierają obrazy z drogi, podświadomość steruje procesem kierowania pojazdem, zaś świadomość "buja w obłokach", jest w jakimś temacie, związanym z wewnętrznym zapisem jego obrazu.

Jak już wcześniej zauważyliśmy, ludzka świadomość stanowi sobą wolno działający "program obróbczy", mający zdolność logicznego myślenia oraz wydawania ocen i osądów, a także mający do dyspozycji stosunkowo niewielką "operacyjną pamięć". Podświadomość z kolei stanowi za to komplet mechanizmów, odziedziczonych na drodze genetycznej oraz indywidualnie wbudowanych, a dotyczących umiejętności funkcjonowania w ziemskich realiach. Do mechanizmów tych należy również "biologiczne oprogramowanie" podtrzymywania przy życiu całego ciała, włącznie z samonaprawialnymi i samoregulacyjnymi trybami awaryjnymi pracy. Podświadomość również zawiera w sobie posiadany przez człowieka model życia, włącznie z całym systemem automatycznych i ugruntowanych ocen, których zasadność, prawdziwość czy adekwatność nigdy przez podświadomość nie jest podważana.

Po tych wyjaśnieniach, wróćmy do naszego blokowego schematu tworzenia oraz doświadczania rzeczywistości i wspólnie prześledźmy cały ten fascynujący proces.

Za pomocą dobrze uformowanych pięciu zmysłów podświadomość zaopatruje się w zewnętrzne dane (z Przejawiającej się Rzeczywistości, do której zaliczyć można również ludzkie ciało), następnie przetwarza je w swoich wewnętrznych, obróbczych programach, w razie wątpliwości zwraca się do świadomości o ocenę zaistniałej sytuacji i w efekcie finalnym wytwarza nowy, wewnętrzny stan, który albo umacnia zapisy stanu dotychczasowego, albo zapisy te nieznacznie modyfikuje, albo (w stosunkowo rzadkich przypadkach) zmienia je w istotny sposób, otrzymując zupełnie nową, wewnętrznie zapisaną jakość. Informacja o stanie wewnętrznych zapisów "non-stop" pobierana jest przez PNM, które to na tej podstawie kształtuje Przejawiającą się Rzeczywistość w pojawiającej się kolejnej ramie czasowej tworzonej rzeczywistości. Podświadomość analizuje te, pojawiające się wokół człowieka, nowe informacje, przetwarzając je na nowy stan wewnętrznych zapisów, zaś te poprzez PNM po raz kolejny formują nowy obraz Przejawiającej się Rzeczywistości w wyłaniającej się właśnie nowej ramie czasowej.

I w taki to właśnie sposób człowiek tworzy rzeczywistość, podświadomie generując sygnały sterujące dla PNM oraz doświadczając tego tworzenia, odbierając efekt działania PNM w Przejawiającej się Rzeczywistości.

Przedstawiony wyżej model jest modelem uproszczonym – faktycznie PNM konstruuje Przejawiającą się Rzeczywistość na podstawie impulsów sterujących, pochodzących od wszystkich istot biorących udział w procesie tworzenia (Przejawiająca się Rzeczywistość jest dynamiczną wypadkową wszystkich oddziaływań na PNM) – jest on jednak bardzo przydatny w zrozumieniu przebiegu procesu tworzenia i doświadczania efektów tego tworzenia.

Nadświadoma część umysłu podczas tego procesu pobiera informacje, dotyczące zachodzących zmian oraz tworzy kanał informacyjny, poprzez który możliwa jest transmisja wiedzy od nadświadomości do podświadomości.

Jednak podświadomość przeważnie nie posiada żadnych mechanizmów, pozwalających na odbiór tych informacji – dopiero świadomość, w wyniku pracy nad własnym rozwojem, jest w stanie wbudować w podświadomość nowe "programy", pozwalające na odbieranie oraz przetwarzanie wiedzy, pochodzącej od nadświadomego umysłu.

Oczywiście, wymaga to znacznej przebudowy podświadomych treści i często wiąże się z długotrwałą pracą nad własną duchowością. Drogi wiodące do tego celu są przeróżne (religie, systemy jogi itp.) – największy jednak efekt przynosi zrozumienie mechanizmów i praw, rządzących tym rozwojowym procesem.

Jak wynika ze schematu, nadświadomość posiada swoje "wejście" w PNM i, jeżeli jest uaktywniona poprzez podświadomościowe sygnały, może poprzez PNM tworzyć tzw. cuda w Przejawiającej się Rzeczywistości. Istnieją techniki, jak np. system Huny, pozwalające na akcyjne, w konkretnym celu uaktywnianie nadświadomości za pomocą specjalnych rytuałów, połączonych z wcześniej utworzonymi podświadomościowymi zapisami, dotyczącymi tych technik. Również i w tych przypadkach znajomość praw, rządzących całym procesem, powiększa efektywność podjętych działań.

Dokonanie przez świadomość przebudowy podświadomych zapisów na podstawie wiedzy otrzymanej z nadświadomości powoduje pozyskiwanie coraz większej ilości informacji z nadświadomego umysłu i w efekcie finalnym prowadzi do pełnej integracji trzech członów ludzkiego umysłu, co w praktyce oznacza uzyskanie w ciele tożsamości Istoty, jaką jest się naprawdę. I właśnie dojście do takiego stanu samoświadomości jest celem, do którego zmierzamy, wielokrotnie funkcjonując tu na Ziemi. Zanim jednak osiągniemy metę naszej ziemskiej przygody, czeka nas wiele przygód i atrakcji związanych z przebywaniem w ludzkim ciele, pozwalającym na w pełni zindywidualizowany odbiór otaczającej nas rzeczywistości.

Podany wyżej schemat ma jedynie poglądowy charakter i służy zrozumieniu zarysu mechanizmu tworzenia i doświadczania rzeczywistości w oparciu o dwuwymiarowy, prezentujący powyższy proces model – faktycznie nic nie jest wyodrębnione i stanowi Jedną Integralną Całość, zaś podziały na fragmenty wynikają ze zdolności Części do postrzegania Przejawiającej się Rzeczywistości zgodnie z przyjętym do obserwacji punktem odniesienia.

Spójrzmy ponownie na blokowy schemat tworzenia i doświadczania rzeczywistości, i zobaczymy, czego z niego jeszcze możemy się dowiedzieć. Nie wnikając w złożoność całego procesu, a opierając się jedynie na przedstawionym rysunku, Przejawiającą się Rzeczywistość porównać można do holograficznego obrazu, powstałego z zawartych w Polu Nieskończonych Możliwości hologramów, uaktywnionych "światłem" z podświadomości. Każdy z zewnętrznych bodźców, pochodzących z Przejawiającej się Rzeczywistości ma swoje źródło właśnie w podświadomości, zaś PNM źródło to transmituje poprzez matrycę tworzenia na wspomniane wyżej bodźce. To

sprężenie zwrotne unaocznia, iż każda nasz myśl, każda emocja, każdy pogląd, każde przekonanie itp. znajdują, wcześniej czy później, swój finał w konkretnych realiach Przejawiającej się Rzeczywistości. Jednak inercja procesu tworzenia powoduje, iż przeważnie nie dostrzegamy związku pomiędzy przyczyną i skutkiem. Jeśli jednak głębiej zastanowimy się nad tym tematem, to dostrzeżemy czytelne związki, łączące wcześniejszą przyczynę z późniejszym skutkiem, chyba że relacje te dotyczą więcej niż jednego wcielenia - wówczas tego typu analiza nie jest już taka prosta.

Zaprezentowany wyżej proces tworzenia rzeczywistości i doświadczania efektów tego tworzenia przez człowieka, ukazuje ogromną różnorodność możliwości rozwoju cywilizacji, jaką ma do dyspozycji współczesna ludzkość. Jednak, ze względu na niski jeszcze poziom samoświadomości dzisiejszego człowieka, a także braku identyfikacji obecnego stanu rozwoju naszej cywilizacji, a przez to niemożność określenia alternatywnych dróg globalnego rozwoju, człowiek (w zdecydowanej większości) w sposób automatyczny porusza się po ścieżce samoczynnej przemiany, zdobywając wiedzę na temat otaczającej go rzeczywistości i własnej w niej roli poprzez, często bolesne, przeżycia i doświadczenia. I dlatego też nasz świat jest taki, jaki jest, gdyż tworzymy go po omacku, obijając się o kolejne efekty naszej twórczości. I choć jako pojedyncze osoby, mamy niewielkie możliwości na szybką przemianę panujących na naszej planecie cywilizacyjnych realiów, to jednak mamy istotny wpływ na własne życie, a w szczególności na indywidualny odbiór otaczającej nas rzeczywistości.

*Powyższy materiał, zaprezentowany już na łamach czasopisma "Nexus" w ramach cyklu "Tajemnice Istnienia" opracowany został na podstawie wydanej książki autora "Tworzenie Rzeczywistości, czyli praktyczny podręcznik obsługi człowieka", której treści zainspirowane zostały naukami Jezusa, wiedzą Hermesa i filozofią "Stwórców Skrzydeł".*

---

Autor: Waldemar Witkowski

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)